

Akademia Grace w Lęborku. Tenis może dać wiele radości...

maciej · 10 października, 2025



- Nasze korty są otwarte przez siedem dni w tygodniu. Panuje u nas rodzinna atmosfera, bo chcemy by każdy, kto nas odwiedzi czuł się bardzo swobodnie i komfortowo - mówi Karol Chojnacki, który wraz z żoną Teresą prowadzi w Lęborku Akademię Tenisa Ziemnego Grace.





- Przygodę z tenisem rozpocząłem w wieku 8 lat. Roznosił mnie nadmiar energii i mama postanowiła znaleźć mi jakieś zajęcie. Początkowo miała to być piłka nożna, jednak kiedyś na zakupach w sklepie wpadło jej w ręce ogłoszenie o naborze do szkoły tenisowej w naszym mieście. Po powrocie do domu dostałem pytanie, czy nie chciałbym pójść zobaczyć jak wyglądają takie zajęcia. Szybko się zgodziłem i już po pierwszej lekcji wiedziałem, że to coś dla mnie. I tak przez kolejne lata uczęszczałem do tej szkoły. Wykazywałem się zaangażowaniem i robiłem postępy. Wprawdzie początkowo nie szło mi najlepiej w lokalnych turniejach, to jednak z czasem, w myśl zasady, że nie warto się poddawać, zaczynałem odnosić sukcesy. Przez kolejne lata byłem nawet niepokonany w powiecie lęborskim, i to zarówno w moim, jak i nieco starszym roczniku - wspomina Karol Chojnacki.

- Kiedy skończyłem 11 lat byłem już aktywnym zawodnikiem PZT, należąc do SKT Sopot. Przez większość czasu ćwiczyłem jednak w Lęborku. Miałem też zajęcia indywidualne. Pozostały czas spędzałem na ścianie tenisowej lub też przesiadywałem na korcie podglądając starszych zawodników. Z licencją grałem aż do juniorów. Marzyła mi się szkoła z internatem, gdzie byli już moi koledzy, ale ze względu na koszty pozostało to w sferze marzeń. Nigdy się jednak nie poddawałem. Od 16 roku życia jestem aktywnym członkiem stowarzyszenia tenisowego LSZT Return. Obecnie, od kilku już lat, mam stanowisko w zarządzie stowarzyszenia. W naszym mieście tenis początkowo nie był popularny i dostępny dla każdego. Przełomem okazało się stworzenie naszej Akademii Tenisowej Grace. Promotorką i inwestorką była Beata Bogdał, która w latach 2013 rozpoczęła budowę hali tenisowej oraz odnowiła kort ceglany - dodaje.



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

- Ja w tym czasie studiowałem na AWFIS w Gdańsku na kierunku tenis ziemny. Moim mentorem, jak i osobą prowadzącą, był dr Wojciech Jans, u którego doskonaliłem swoje umiejętności nauczania innych, zdobywając jednocześnie uprawnienia do prowadzenia zajęć. Napisałem dwie prace, licencjacką i magisterską, które obroniłem na najwyższą ocenę. Jeszcze będąc studentem otrzymałem zaproszenie do współpracy w Akademii

w Lęborku, jednak w tym czasie miałem inną pracę i nie chciałem z niej rezygnować. Po „ochłonięciu” stwierdziłem jednak, że tenis może dać mi wiele radości. I zdanie zmieniłem, rozpoczynając pracę jako instruktor. W kolejnych latach, kiedy szkółka zaczęła się rozwijać, otrzymałem stanowisko kierownicze, aż w końcu, cztery lata temu właścicielka Akademii Grace postanowiła mi ją odsprzedać – opisuje Karol Chojnacki.

Obecnie Lęborska Akademia Tenisa Ziarnego Grace to piękny kompleks, który składa się z hali łukowej oraz kortu z zapleczem i chatką góralską. W najbliższym sąsiedztwie jest pięć kortów ceglanych stowarzyszenia LSZT Return, z którymi Akademia współpracuje w ramach rozwoju i popularyzacji tenisa w Lęborku





– Jako akademia prowadzimy szkółki tenisowe, a także lekcje indywidualne i grupowe dla osób w wieku od 5 lat w górę. Pracuję również jako nauczyciel lekcji wychowania fizyczne w szkołach, i tam ucząc gry w tenisa. Uczniowie przychodzą w ramach zajęć, wybierając specjalizację sportową. W naszej ofercie można znaleźć również organizację urodzin na sportowo, integracje firmowe, serwis rakiet oraz sklepik tenisowy. Dla dzieci prowadzimy też „Wakacji z tenisem” – wylicza właściciel klubu.

Akademii Tenisa Ziemi Grace w Łęborku w wakacje organizuje również bezpłatne ligi młodzieżowe. – Oprócz tego prowadzimy też ligę damską, która liczy około 20 aktywnych zawodniczek. Są one podzielone na poszczególne ligi w zależności od umiejętności. Co dwa miesiące są podsumowania i dwie najlepsze dziewczyny z danej ligi awansują wyżej, a dwie najgorsze spadają. Nasi młodzi adepci zaczęli już próbować się jako licencjonowani zawodnicy Tennis10. Fabian Chojnacki, mając zaledwie 7 lat, dzielnie sobie radzi w kategorii pomarańczowej, grając ze starszymi od siebie. Zuzanna Dąbrowska w jednym z turniejów grupy pomarańczowa

zajęła drugie miejsce. Taki sam wynik, ale w kategorii czerwonej wywalczyła Dobrusia Białek – chwali swoich podopiecznych Karol Chojnacki.

Utalentowanej młodzieży w Łęborku jest więcej. – Marcel Wasielewski, który zrobił ogromny progres, także stanął na podium w kategorii pomarańczowej, a Bartosz Starczewski, który nie tak dawno co przeszedł do grupy U12, zajmuje obecnie 179 miejsce w Polsce. I jest szansa na awans, bo ostatnio był trzeci na turnieju.

Na szczególną uwagę zasługuje jednak Leonard Krajewski, który jest odkryciem tenisowym w naszym mieście.

Na razie gra w kategorii pomarańczowej, gdzie regularnie odnosi sukcesy. Przez cały sezon, grając praktycznie na każdych zawodach w województwie pomorskim i zachodniopomorskim odnosił zwycięstwa. Dużym sprawdzianem dla Leona był wyjazd na turniej do Kozerek, w którym dotarł do finału i uległ dopiero po tie-breaku. Leonard to wielki talent. Zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że treningi rozpoczął w czerwcu ubiegłego roku. Widać jednak, że tenis to jego pasja. Na korcie mógłby przebywać od rana do wieczora – mówi.



Uczestnicy jednego z turniejów organizowanych przez Akademię Tenisa Ziemnego Grace w Łęborku.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/25
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

moderna
Superior living

Klub z Łęborka organizuje też liczne turnieje. – One pokazują nam, jak tenis ostatnio zyskał na popularności. To oczywiście zasługa świetnych wyników naszych zawodników, Igi Świątek, Huberta Hurkacza, Magdaleny

Fręch czy też Magdy Linette. Flagową naszą imprezą jest „Turniej z Okazji Dnia Dziecka”, do którego przystępują dzieci z naszej Akademii oraz inne osoby grające na naszych kortach. Z roku na rok udaje nam się pobijać rekordy frekwencji. Na pierwsze zawody zapisało się 16 dzieci, a w roku poprzednim wystartowało już 10 graczy w sześciu kategoriach. Na każdego zawodnika, niezależnie od zdobytego miejsca, czeka nagroda rzeczowa oraz bilety wstępu do parków rozrywki. Mamy też inne atrakcje, jak choćby losowanie fantów. W zeszłym roku po raz pierwszy zorganizowaliśmy też „Turniej Rodzinny”, który okazał się strzałem w dziesiątkę. Zagrało w nim ok. 80 uczestników – zapewnia Karol Chojnacki.

– Za oba te turnieje otrzymaliśmy nagrody podczas XVIII Gali Sportu Powiatu Lęborskiego. Organizujemy również amatorskie turnieje dla kobiet, najczęściej deblowe – dodaje właściciel klubu, który sam postanowił spróbować w tym roku swoich sił w pomorskiej lidze PLT. – Mam zaszczyt grać w zespole obecnych drużynowych mistrzów kraju. W ligach lokalnych od lat wygrywałem i stąd właśnie decyzja, aby zrobić kolejny krok – mówi szef Akademii, którego w pracy wspiera żona Teresa. – Jest główną menedżerką. Dbą też o całą otoczkę wokół klubu. Prowadzi stronę na Facebooku Instagramie i TikToku, gdzie pokazuje naszą pracę oraz informuje o nadchodzących wydarzeniach. Razem stworzymy zgrany zespół i to właśnie jest przepis na sukces – podsumowuje Karol Chojnacki.

Tomasz Sikorski

Fot. Lęborska Akademia Tenisa Ziemnego Grace



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/akademia-grace-w-leborku-tenis-moze-dac-wiele-radosci/>